

Represje i kampania strachu wobec plemion w Etiopii

13 października 2011

ETIOPIA. Około stu członków plemion Mursi i Bodi zostało aresztowanych i uwięzionych za eksponowanie sprzeciwu wobec budowy tamy Gible III i zaboru plemiennych ziem.

Projekt hydroelektrowni jest największą inwestycją w historii Etiopii i stanie się najwyższą oraz drugą co do wielkości tego typu konstrukcją w Afryce. Ściana Gible III będzie mieć 240 metrów wysokości i wygeneruje energię o wartości 1800 MW. Przedsięwzięcie stanowi równolegle poważne zagrożenie dla środowiska rzeki Omo i Jeziora Turkana i może przynieść poważne perturbacje w życiu setek tysięcy rdzennych mieszkańców, opierających własną egzystencję na pasterstwie oraz okresowych wylewach rzek. Sytuacja jest o tyle poważna, iż rząd etiopski wdraża także plan dzierżawy dużych obszarów na południu wokół Omo, dla państwowych i zagranicznych przedsiębiorstw uprawy trzciny cukrowej i produkcji biopaliw. Plantacje będą zasilane wodami dostarczanyymi przez Gible III.

Sprzeciw lokalnych mieszkańców, żyjących w trudnym i suchym klimacie, jest brutalnie tłumiony przez oddziały tajnej policji i wojska. Pewien policjant, według relacji organizacji Survival International, miał ostrzec jedną ze społeczności, że „rząd jest jak buldożer, każdy przeciwnik projektów rozwojowych zostanie zgnieciony jak człowiek stojący przed spychaczem”. Klimat strachu jest potęgowany: siły bezpieczeństwa okrążają obozy i wioski tych społeczności, których ziemie zostaną włączone w projekt propagowanego modelu rozwoju. Kampania aresztowań o różnym nasileniu trwa już od 10 lat a każdy oponent jest zatrzymywany, bity i straszony karą pozbawienia wolności. Istnieją również doniesienia o zgwałceniu jednej z kobiet oraz kradzieżach bydła.

Dyrektor organizacji Survival International, Stephen Corry, komentując ostatnie wydarzenia powiedział, iż „rząd Etiopii i jego zagraniczni sponsorzy są nastawieni na kradzież ziem plemiennych oraz niszczenie ich środków życia. Chcą zredukować samowystarczalność plemion żyjących w stanie niezależności”.

Dolina Omo jest domem dla około 200 tysięcy pasterzy-rolników i znajduje się na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. W jej obrębie leżą dwa parki narodowe. Głównym konstruktorem tamy Gible III jest włoskie przedsiębiorstwo Salini Constructori. Po wielu kontrowersjach i krytyce europejskich instytucji finansowych, głównym finansistą przedsięwzięcia etiopskiego rządu został Afrykański Bank Rozwoju oraz Industrial & Commercial Bank of China..

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: survivalinternational.org

Dla „Wolnych Mediów”